

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książ Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Avon. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brazyli

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarska — Kubisa.

W Orleansie zgoda buduje

Wre praca w Orleansie. O chwila fura zajeżdża z deskami. Cały sznur furmanek ciągnie pod kościół. Na cmentarzu kościelnym już całe masy materiału budowlanego zwieziono, góry piasku leżą, kamienie bazaltowe (pedra de ferre) przygotowane do fundamentów, złomy granitowe czekają na wmurowanie w węgiel. Na placu obszernym przed kościołem leżą dziesiątki tysięcy cegieł. Ciężkie z wysiłkiem pracują nad kaplicą drewnianą, już niewiele brak do jej ukończenia. Wszędzie ruch, wszędzie gorączkowa robota.

Nie mogą poznać Orleansu. Jak on inaczej wygląda od tego czasu, kiedy go widział ostatni raz w czasie misji (11 — 18 stycznia b. r.). Tyle się tu zmieniło. Była już wtedy mowa o budowie nowego kościoła, mówili o tem ludzie mówili mi zarząd kościoła, opowiadał Książ Proboszcz Kandora. Słuchałem, ale w duchu odpowiadałem sobie, że jeszcze wiele wody upłynie w Iguassu, zanim piękne zamary się urzeczywistnią. We wielu kolonjach brazylijskich nasłuchałem się opowiadań o podobnych zamiarach. Dziś jeszcze opowiada się. Opowiadał się jeszcze będzie długo. Tylko pracy nie widać.

Tu co innego. Praca wre. Opowiadanie się skończyło.

W starej drewnianej dzwonnicy obok kościoła starego poruszył się dawon. Zgrzypli dzwonnica. Zachód słońca. Anioł Pański. Stanęła robota. Robotnicy zdejmują kapelusze. Książ Proboszcz obok nich. Wszyscy od mawiają „Anioł Pański”.

Zbliżam się do nich. Niech będzie pochwalony! Na wieki wieków. To widzę, naprawdę zabiera się do budowy.

A tak. Nowy kościół stanie na tem samym miejscu, na którym obecnie stoi stary. Dlatego w pierw stawiamy o, tę drewnianą kaplicę, w której przez czas budowy kościoła odprawiać się będą nabożeństwa. Budowa kościoła murowanego (88 X 13 m) trwać nam będzie jakie 2 lata.

Jedni stawiają kaplicę tymczasową, drudzy zwożą materiały. Przy robocie akurat zastałem dziś p. Władysława Homana budowniczego i p. Jana Ciesielskiego. Na placu przed kościołem stoją furmanki.

Czyje to? To nasze konie, odzywają się pp. Jan Dybaś, Tomasz Lica, Fr. Dering, Piotr Sławicki, Tomasz Lipka, Szymon Lica. Była zwózka desek. Wszyscy gospodarze z S. Domingos.

Ależ to drogo. Was będzie kosztować sama zwózka materiałów.

Ale gdzie tam. Zwozimy z dobrej woli.

Jak to? cała zwózka zadarmo?

A darmo! Gdziebyśmy tam coś brali, jak idzie o kościół. Wszyscy my zwozimy z dobrej woli.

A tamte stopy kamieni i cegieł, te góry piasku pod kościołem, to też zwieziono darmo?

Wszystko dobrowolna zwózka, objaśnia mnie Książ Proboszcz. Mamy już 150 metrów piasku. To zwieźli ludzie z D. Pedro, Ferraria i Riviere. Było 300 wozów. Mamy 40 000 cegieł. Zwieźli je kolonijści z S. Ignacio. Było 146 wozów. Drzewo zwozili również ci z S. Ignacio. Znow dali 20 fur. Mamy 50 tuzinów desek. Zwozili je ludzie z S. Domingos. Było 30 wozów. Kamieni mamy 60 metrów. Zwozili kolonijści z D. Pedro. Było fur 49. A jeszcze mamy 6000 dachówek. Te zwozili ludzie z Augusto. Dali

17 fur. Wszystko dobrowolnie. Wszystko darmo!

Ze zdumieniem z podziwem patrzyłem na tych ludzi, którzy tyle dobrowolnej pracy wkładają w swój kościół.

A to jeszcze nie koniec, powiada mi Książ Proboszcz. Trzeba będzie samej zwózki jeszcze przy piasku jakie 600 wozów, przy cegle 400 wozów, przy wapnie 200 wozów, przy dachówce 40 wozów. Drzewa, desek, kamieni już mamy podostatkiem.

I to wszystko jeszcze będzie zwózka dobrowolna? Nie boicie się, że ludziom zabraknie ochoty?

Ale gdzie tam! Nie zabraknie, roześmiali mi się wszyscy razem. Nam nie zabraknie ochoty, choćby jeszcze i 2 razy więcej trzeba zwozić. O to niema obawy.

A nie trzeba zapomnieć, dodaje Książ Kandora, że mamy jeszcze dobrowolną robotę tych ludzi, którzy z rzeki wydobywają piasek. W kasie kościelnej na budowę kościoła mamy już 60 kontów. Wkrótce będzie więcej. Ciemno się zrobiło. Wieczór zapadł. Kolonijści wracają na swoich wozach do domu. Nie prędko zajadą, bo stąd jest 16 kilometrów do S. Domingos. Jutro staną inni do roboty, ci z Augusty.

Na plebanji pokazywał mi Książ proboszcz plany architektoniczne kościoła, kościoła dużego, pięknego, w stylu gólcymkim o strzelistej, wysokiej wieży (36 metrów). Gdzieindziej byłby mnie przeraził taki plan. Ale przy takiej ofiarności, przy takiej zgodnej, dobrowolnej pracy wszystkich, nie mam najmniejszej wątpliwości, że Orleans wkrótce mieć będzie wspaniałą świątynię. Zgoda buduje!

X. Szymbor.

stróżę odpędzają złotego obywatela tłuką go bez ceremonii długą trzcina po plecach.

Podobne postępowanie jest na porządku dziennym, stąd nie dziwnego, że upośledzeni

synowie złotego państwa zieża nienawiścią do białych.

Uwaga chińczyków zaprzatają obecnie wojny domowe. Właśnie przyjeżdżają do Chin na trafielem na jedną z takich ruin dziwnego, że upośledzeni chawek. O. d. n.

WIADOMOŚCI Z POLSKI

Dlaczego Dr. Rodrigo Octavio jest serdecznym przyjacielem Polaków?

W Polsce, jak to już wspominaliśmy, bawił najserdeczniejszy przyjaciel Polski w Brazylii, prof. Rodrigo Octavio sekretarza Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego w Rio de Janeiro.

Przed wyjazdem z Polski wybitny uczonej brazylijskiej udzielił jednej z agencji prasowych garść informacji. Zapytany o cel przybycia do Polski odpowiedział:

— Pragnąłem — brzmiała odpowiedź — ujrzeć wreszcie ten kraj, o którym tyle słyszałem i dla którego mam tak wiele serdecznego uczucia.

— Czemu zawdzięczamy tak zaszczytne dla nas sympatie pana profesora?

— Przyjaźń dla Polski jest w mojej rodzinie, można powiedzieć, tradycją. Gdy mając 10 lat, po raz pierwszy usłyszałem mego ojca przemawiającego publicznie — tematem jego mowy była własność Polaka, specjalnie zaś dzieje Kościuszkę. Wywarło to na mnie wówczas już tak potężne wrażenie, że wzbudziło i we mnie miłość dla uciemiężonego wówczas kraju. Wast potem ojciec mój został gubernatorem, Stanu Paraná i za jego rządów właśnie zaczął tam przybywać masami pierwsi kolonijści polscy. Stykałem się więc z nimi za młodu i w ten sposób istniejąca już nie sympatja dla Polski coraz bardziej utrwalała się w mem sercu.

W bibliotece ojca mego znajdowałem wiele książek o Polsce, które czytałem zachłannie.

Gdy po odzyskaniu niepodległości przez Polskę przybył do Rio de Janeiro pierwszy poseł polski, hr. Orłowski, piastowałem właśnie urząd podsekretarza Stanu w ministerstwie spraw zagranicznych i jako taki pierwszy przyjmowałem posła polskiego. Dopomagałem mu, jak mogłem w jego pracy, jak zresztą również i jego następcom. Szczególniej przyjaźnił mi się z obecnym posłem, p. Tadeuszem Grabowskim, inicjatorem Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego, cieszącym się u nas powszechną sympatją i pracującym z wielką energją a szczerym zapalem. Praca ta daje piękne owoce, o specjalnie podkreślałem na audjencji u p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Czynniki on bardzo wiele dla współpracy intelektualnej między naszymi narodami. Dość często odbywa się wzajemna wymiana profesorów, potęguje to wzajemną znajomość i serdeczność torując drogę innym stosunkom o charakterze bardziej materialnym. Jednym z objawów zainteresowania Polską w Brazylii może służyć wydany niedawno zbiór wszystkich w postaci artykułów lub wierszy. Zrobił się z tego wielki tom, liczący przeszło 800 stron. (»A Polonia na Literatura Brasileira«). Trudno o dowód wymowniejszy.

Książ Zongołłowicz wiceministrem Oświaty

Wiceministrem Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej został zamianowany Książ Bronisław Zongołłowicz, profesor prawa kanonicznego na

Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Jest to pierwszy wypadek w historii rządów nowej Polski, że książ katolicki uzyskał tak wysoki urząd.

Protesty przeciw prześladowaniom

W Warszawie odbył się wiec protestacyjny przeciw prześladowaniu Polaków na Litwie Kowieńskiej. W uchwalonej rezolucji stwierdzono, że ludność polska na Litwie licząca 200 tysięcy dusz jest ofiarą pogromów urządzanych systematycznie. Polacy prześladowani są za odbywanie nabożeństw w rodzinnym języku. Konfiskaty mienia polskiego bez żadnego odszkodowania sięgają

100 milionów dolarów. Dzieciom polskim zabraniane jest uczęszczanie do szkół polskich itd. Ostatni pogrom w Kownie jest wyrazem owej dziesięcioletniej polityki Kowna, dążącej do unicestwienia żywiołu polskiego na Litwie. Rezolucja litewska jest pogwałceniem zobowiązań Litwy wobec mniejszości zagwarantowanych przez Ligę Narodów. Rezolucja zwraca

Z za muru chińskiego

Chiny, Chengtingfu 15-V-1930

Dziwami i tajemniczym krajem dla Europejczyków — są Chiny.

Raz słyszy się o najstarszej wyprzedzającej Europę, kulturze chińskiej, to znowu oskarża się Chiny o największe barbarzyństwo.

Od kilku lat niema tygodnia, by nienadeszły telegramy o strasznych wojnach domowych, a jednak Chiny żyją i stosunki utrzymują z innymi państwami.

Mówi się często i o „złotym niebezpieczeństwie”, choć państwo chińskie nie jest uważane za potęgę.

O to wszystko oznacza, jak pogodzić te przeciwieństwa?

zadaje sobie pytanie każdy człowiek w Polsce czy Brazylii, jeżeli sprawy szersze obchodzą go nieco.

Powyzsze pytanie łatwo jest zrozumieć i odpowiedzieć patrząc własnymi oczyma na sprawy chińskie nie w oddaleniu lecz na miejscu, gdzie one się rozgrywają.

Kilka miesięcy jest temu jak przekroczyłem mur chiński. Nowi ludzie, nowe zwyczaje, inny klimat, inne stosunki ukazały się przedemną.

Najpierw, ludzie — o złotej cerze skóry, twarze pełne, jakby napuchnięte, bez zarostu. Oczy ich — to dwa małe punkciki, zawsze ukryte pod przymróżone-

nemi powiekami nigdy nie patrzą śmiało na bliźniego, ani też nigdy nie zdradzą co wewnątrz kryją. Szaty długie sięgające do kostek.

Do białych zbliżają się z nieufnością, nazywają ich „europejskimi djabłami”, przeklinają ich często ale mimo to słuchają, choć chińczyk nigdy nie posłucha drugiego chińczyka.

Nienawiść do Europejczyków wyrosła na tle brutalności białych. Gdy ze Szanghaju jechałem do Tientsin okrętem angielskim, już wtedy zauważyłem ogromne upośledzenie chińczyków. Angielskie Kompanie nie dopuszczają żadnego chińczyka do towarzystwa europejskiego; zupełnie oddzieleni mają oni pokład, chińskie jedzenie, kołdry muszą sobie sami zabrać do podróży. Gdy który z chińczyków chce wejść na pokład europejczyków, to postawieni specjalnie w tym celu

ca się z protestem do całego cywilizowanego świata z żądaniem napiętnowania polityki Litwy wobec ludności polskiej.

CUDOWNE UZDROWIENIE W WILNIE

Warazawska «ABC» podała następującą depeszę z Wilna: »Rozeszła się dziś po całym mieście lotem błyskawicy wiadomość o cudownym uzdrowieniu, jakie miało miejsce w katedrze wileńskiej.

Do grobu śp. arcybiskupa Ciepłaka przybył o kulach paralityk i pogrążył się w żarliwej modlitwie. Gdy skończył się modlić i próbował podnieść się, jak dawniej, na kulach, wydał nagle okrzyk radości: »Cud! i złożywszy kule w trumny biskupa, wszedł o własnych siłach z kościoła.

Kuria metropolitalna prowadzi obecnie dechodzenia, mające na celu ustalić wszystkie szczegóły cudownego uzdrowienia.

Spróbujcie nawóz z emią nawozem **Renanina Fosfat** a nie pożałujecie.

Z Brazylii

PREZYDENT JULIO PRESTES POWRACA DO BRAZYLII

Przyszły Prezydent Brazylii p. Julio Prestes bawi jeszcze we Francji, zwiedzając najpiękniejsze zabytki okolic Paryża.

Ostatnio Prezydent Julio Prestes w towarzystwie swej małżonki i brazylijskiego ambasadora Souza Dantas'a zwiedził historyczny pałac we Fontainebleau.

Nie jest jeszcze ustalonym, czy Prezydent Prestes zatrzyma się w powrotnej podróży w Portugalii, która bardzo oczekuje tej wizyty.

W podróż powrotną uda się Prezydent Julio Prestes prawdopodobnie około 18 b. m. na pokładzie okrętu »Arlanza».

Paraná.

KS. PROBOSZCZ ZYGMUNT JEDZIE DO POLSKI

Ks. Jan Zygmunt, proboszcz na Agua Branca udaje się do Polski, gdzie zabawi kilka miesięcy.

Ks. Zygmunt przyjechał do Brazylii w roku 1911 a 8 lat jest proboszczem w Agua Branca, a także dojeżdżał do Antonio Olyntho.

Zastępował będzie w czasie jego nieobecności na Agua Branca ks. proboszcz Porzycki z S. Matheus a na Antonio Olyntho ks. proboszcz Jacek Mięsupust z Rio Vermelho.

KURYTYBA

POGRZEB KS. PRAŁATA CELSO

Ubiegłej niedzieli odbył się pogrzeb niedożałowanej pamięci ks. prałata Celso.

O godz. 9 tej w katedrze J.E. Ksiądz Arcybiskup Braga w otoczeniu licznej duchowieństwa i w po brzegi wypełnionej wiernymi odprawił świątyni uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie uformował się nieskończony długi orszak pogrzebowy przewodzony przez J. E. Ks. Arcybiskupa Bragę.

Opowiadają starzy, że stolica Parany jeszcze dotąd nie widziała tak licznych rzesz ludzi na pogrzebie.

Skreślny kapłan po śmierci doczekał się nadzwyczajnych oznak wdzięczności.

Nie na tem jednak kończy się pamięć czcigodnej postaci wielkiego kapłana Parany.

Oto grupa obywateli Kurytyby rzuciła piękną myśl, by ku pamięci Zmarłego odrestaurować kościół »Rosario«, oraz by wzniesić pomnik zmarłemu Ks. Prałatowi Celso.

ORGANIZACYJNE ZEBRANIE WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ I PATRONATU POLSKIEGO.

Dnia 14 lipca b. m. w Związku Polskim odbyło się posiedzenie członków Zarządu Centralnego Związku Polskiego i zaproszonych osób.

Na zebraniu po przyjęciu regulaminu dla Wydziału Opieki Społecznej, ukonstytuował się zarząd w osobach: p. p. H. Adamik, J. Król, Ks. J. Pałka, L. Wolski, M. Hessel.

Następnie przystąpiono do sprawy Patronatu Polskiego w Kurytybie.

Przygotowany przez komisję redakcyjną regulamin Patronatu Polskiego, przyjęto z małymi poprawkami.

Do zarządu Patronatu Polskiego w Kurytybie powołano pp. Fr. Lachowskiego, Twardowskiego, H. Adamika, W. Kowalskiego.

Cieszyć się należy, że tak pożyteczna instytucja jak Patronat Polski nareszcie przysłała do skutku i że będzie ją można uruchomić już w przyszłym miesiącu.

OWYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI BIEDNEJ WIDOWIE.

Dowiadujemy się, że p. Dr Grabski, jako adwokat wdowy Joanny Skorupskiej, oraz małoletnich dzieci tejże Tadeusza, Piotra i Petroneli Skorupskich, wniósł do sądu w Rio de Janeiro sprawę przeciw koleji São Paulo - Rio Grande, w celu uzyskania odszkodowania za straty poniesione przez wymienioną wdowę i dzieci z powodu tragicznych zgonów męża i ojca Władysława Skorupskiego, teściowej i babki Marji Skorupskiej oraz syna i brata małoletniego Kazimierza Skorupskiego, którzy padli ofiarą pociągu idącego z Riosinho do Iraty, w Paranie, dnia 6 stycznia 1928 roku, o czym »Lud« w swoim czasie pisał.

MINISTERSTWO ROLNICTWA PRZEMYSŁU I HANDLU.

Inspektorjat rolniczy 15 dystryktu z siedzibą w stolicy Stanu Kurytybie, ulica Rio Branco Nr. 570 — choć dopomóż do rozwoju rolnictwa Stanu i poprzec wysiłki dyrektorjatu »Serviço de Inspeção e Fomento Agricolas« donosi pp. rolnikom zarejestrowanym, że rozdziela za darmo nasiona roślin pastewnych »Gordura Roxo« i »Jarguara«; nadto nasiona ryżu i pomidorów, nasiona alfafy i różnych jarzyn po cenie kosztów.

UNIÃO RURAL PARANAENSE ROZDAJE PSZENICĘ.

»União Rural Paranaense« przy ulicy 15 de Novembro rozda je rolnikom w małych ilościach nasiona pszenicy do zasiewów.

OCZYSZCZOŚĆ WRZEŹNIACH.

Urząd Zdrowia Publicznego zamianował Dr. Miltona Carneiro inspektorem zakładów rzeźniczych.

Nowy inspektor zwiedził na tychmiast kilka zakładów rzeźniczych, a w wyniku tej inspekcji oświadczył, że wszystkie rzeźnie, które zwiedził nie odpowiadają warunkom wymaganym przez higienę.

Rzeźnie będą zmuszone do zaprowadzenia odpowiednich urządzeń higienicznych.

Renanina Fosfat wspaniały nawóz pod i pszenicę żyto.

DRIBNE WIEŚCI

— Prezydent Stanu Parana zamianował Dr. Alvaro Emilio de Cerqueira Lima generalnym dyrektorem Wydziału Zdrowia Publicznego, w miejsce ustępującego Dr. José Guilherme de Loyola.

— Wkrótce w Paranie ukazać się znaczki propagandy pszenicy. — Maria Martins zamieszkała

przy ulicy Ivahy wniosła skargę przeciw swemu małżonkowi José Martins Filho, który często zagłada do kieliszka, lubi, gry hazardowe przez co zatruwa życie rodzinne.

— W mieście Thomazina w warsztacie szewskim wybuchła kłótnia pomiędzy Julio Mesquita, Stanisławem Kurowskim i Antonim Kurowskim; dwóch pierwszych otrzymało rany.

— W Kurytybie małoletnia Maria Rita, gdy wypuszczała »fogiety«, poparzyła się tak boleśnie, że po kilku dniach umarła.

— W Marechal Mallet policjant zastrzelił kupca Manoela Horacio de Brito.

São Paulo.

AŻEBY ZAPOBIEDZ BEZROBOCIU.

P. Fernando Costa ze sekretariatu Rolnictwa zwrócił się do »Centro de Industria« Stanu S. Paulo o podawanie codziennie listy osób bezrobotnych, ażeby za pośrednictwem Rządowej Agencji Pomoczeń dostarczyć bezrobotnym pracy czy to w stolicy czy wewnątrz Stanu.

S. PAULO WYWOZI NAJWIĘCEJ KONSERW.

Według urzędowej statystyki wynika, że Stan S. Paulo eksportuje najwięcej konserw bo w 1929 roku wywoził poza granice Stanu 66 867 477 kg. Rio Grande do Sul 31,035,540 kg. a Parana 1,798,717 kg.

Razem trzy te Stany wywoziły 99,751,630 kg. konserw.

Rio Grande do Sul.

NOWY MOST NA RZECIE ANTAS

Wkrótce ukończoną będzie budowa nowego żelaznego mostu na rzece Antas w muncypjum Caxias Otwarcie odbędzie się w przyszłym miesiącu.

Nowy most jest długi na 120 m, szeroki 4 m; środkowy filar wysoki jest na 25 m.

Budowa tego mostu dochodzi tysiąca kontów.

Renanina Fosfat najlepszy nawóz pod pszenicę i żyto

Iskierki z całego świata.

— W Polsce wiceministrem Wyznań Religijnych i Oświaty został zamianowanym Ksiądz Bronisław Zengulowicz, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

— Z powodu nędzy w Prusach Wschodnich, emigruje bardzo wiele ludności w poszukiwaniu za chlebem; i tak gdy w 1926 wyemigrowało 6481, w 1927 — 12 797 osób w 1928 — 14 118 osób a w 1929 aż 21 030 osób.

— Prezydent Meksyku zakazał podejmowania ryzykownych lotów wojskowych. Prezydent powiedział, że Meksyk nie może pozwalać, by jego lotnicy narażali swe życie w lotach, nie mających właściwie żadnego celu.

— W Chinach odbędzie się pierwszy Zjazd Katolików.

— Na ulicach miast angielskich ginie od nieszczęśliwych wypadków 19 osób dziennie.

— Firma samochodowa »Ford« przeznaczycy 30 milionów dolarów na budowę nowych fabryk i na rozmaite ulepszenia w już istniejących fabrykach.

— W Nowym Jorku kupcy hurtowni wyrzucili do rzeki East mnóstwo świeżych i zupełnie dobrych jarzyn, aby nie dopuścić do niżki cen.

— W Polsce dla 80 tysięcznej ludności litawskiej jest na terytorjum Polski przeszło 100 szkół litawskich a natomiast na Litwie jest tylko 11 szkół dla 200 tysięcznej ludności polskiej.

— Z Portugalji wyemigrowało w ubiegłym roku 1929 43,101 osób Do Brazylii 31 250, do Argentyny i Uruguiay'u 5 161, do Stanów Zjednoczonych 1 629 i do Francji 8 310 osób.

Argentyna

STRASZNY WYPADEK TRAMWAJOWY.

W Buenos-Aires tramwaj elektryczny w chwili gdy przejeżdżał most Bosch, wykołcił się, przełamując barjere i wpadł do rzeki W katastrofie zginęło około 80 pasażerów. Zaledwie 2 osoby zdołano wyratować.

Jugosławja

CUDOWNE OCALENIE SYNA KRÓLA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

W pałacu letnim jugosłowiańskiej rodziny królewskiej wydarzył się wypadek, który omal nie pociągnął za sobą życia syna króla Aleksandra. Na balkonie II. piętra zamku bawiły się dzieci pod dozorem królowej Młodszy synek królewski Tomisław, dziecko z natury bardzo żywe, niezauważony przez matkę, wspiał się na balustradę balkonu. Nagle dziecko straciło równowagę i z krzykiem runęło w dół Zabawę tę i upadek synka królewskiego obserwował stojący na warcie żołnierz. Widząc nieuniknioną katastrofę, przycemny człowiek podbiegł i pochwyił lecącego chłopaka w ramiona. Dzieciak wyszedł z opresji bez szwanku. Uszczęśliwiony król Aleksander wezwał do siebie żołnierza, nagroził sumą 30 000 dynarów nakazał zwolnić go natychmiast z dalszej służby wojskowej i wyznać mu dożywotnią pensję.

Telegramy

— Prezydent Brazylii p. Julio Prestes w powrocie z Europy odwiedzi stolicę Portugalji.

— Jakiś nieznanany aeroplan przyleciał nad Medjoan i rozrzucił nad miastem ulotki na których wydrukowane były odezwy skierowane przeciw rządowi.

— Na Śląsku niemieckim w kopalni węgla w Hansdorf wskutek wybuchu gazu zostało pogrzebanych w szybach 150 górników. Dotychczas wydobyto 102 trupy.

— Wulkan Wezuwusz we Włoszech poczyna pracować wyrzucając lawinę na 60 m w górę.

— Uruguay obchodzi 100. letnią rocznicę swej niepodległości.

— Francja obchodziła w dniu 14 lipca swe święto narodowe na pamiątkę zbурzenia Bastylji.

— Z francuskiego portu Harwru wyjechało 40 »królowych piękności« na międzynarodowy kongres piękności w Rio de Janeiro.

— W Indjach ruch nacjonalistyczny trwa nadal; około 500 osób zostało rannych w czasie manifestacji W Bombaju zamknięto giełdę; ceny bawełny spadają ogromnie.

Nawóz ziemie jest dobrze, ale nawóz jest lepszy. **Renanina Fosfat** jest lepszy.

ODWOŁANIE.

Pewien ambitny obywatel, który ochętnie chciałby zostać kamarystą, uniesiony gniewem zawołał raz publicznie.

— Półowa rady miejskiej, to skończone osły!

W miasteczku zawrzało i zakipiło. Prefeito wielce zgor-

zony wezwał owego obywatela i zażądał, aby publicznie uczynił zadość tak sromotnie obrażonej połowie ojców miasta.

Obywateł ów w jednym z urzędowych pism zamieścił takie odwołanie.

»Oznajmiam niniejszem, że półowa rady miejskiej to nie są skończone osły«.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Napiwoska, Porto Alegre, Listę afarodawców na Budowę Kolegium Marszałka J. Piłsudskiego wysłałam nam 29-V, zamieścił ją w numerze 43 (z 25-V na str. 3).

CZYTELNIICY »LUDU« Z SÃO MATEUS

Dla większej wygody naszych Szan. Czytelników »Ludu« i »Przyjaciela« w São Matheus powierzyliśmy sprawę zbierania prenumerat za »Lud« i »Przyjaciela Rodziny« oraz zajątkiem innych podobnych spraw p. Wacławowi Pa-chalskiemu.

Upraszamy więc Szan. Czytelników, by zechcieli zwracać się do p. Wacława Puchalskiego we wszystkich sprawach związanych z »Ludem« i »Przyjacielem Rodziny«.

Przypominamy także, że agentem »Ludu« w São Matheus jest p. Marek Skalski, Ks. Proboszcz oraz na linii Cachoeira p. Jan Toporowicz.

Następujące osoby mają do odebrania listy prywatne w Konsulacie R. P. w Kurytybie: Mik Taj Ranik 2, Świk Antoni, Szwarca Jakób, Lucewicz Edward, Popiolo Władysław, Gluda Teodor, Bakalik Jan, Wyszoński Onufry, Mazur Władysław, Boguszeński Tadeusz, Klimpel Jerzy Jan, Kuroski Wawrzyńc, Kontoniewicz Teodor, Zarecki Konstanty, Łuczki Dmełr, Stodolski Stanisław.

Odpust św. Anny

Niniejszem zapraszamy Szan. Rodaków z Rodzinami na uroczystości odpustowe św. Anny, które się odbędą w niedzielę 27 lipca, na kolonii Serrinha.

Uroczystość ta połączona będzie z sznuraskim, tombola, lejonem i t. d.

Wszelkie dochody przeznaczona będą na cele kościoła miejscowego.

Prosimy Szan. Panów o fany na cele powyższe, i łaskawie przybycie, za co z góry serdecznie dziękujemy.

Z szacunkiem
Józef Figura
Michał Bohunia
Jan Leśniewski
Festelczy.

Zarząd Związku Polskiego w Kurytybie

zaprasza wszystkich członków na walne półroczne zebranie, które się odbędzie dnia 20 go lipca b. r. w Związku Polskim o godzinie 2 ej po południu.

2 Sekretarz: **Janusz Moźdżeński**

Pewna osoba poszukuje w sprawie interesu p. **Franciszka Deks**, który swego czasu zamieszkiwał w Kurytybie. Kto by o nim wiedział, niech łaskawie zawiadomi Redakcję »Ludu«.

POSZUKUJE się Rodziny Michała Miksza, która przyjechała do Brazylii w miesiącu maju b. r. Michał Miksza był przez trzy dni w Hotelu Paraná, później wyjechał do Ponta Grossy, z Ponta Grossy miał wyjechać do Itapira, czy Ramal Rio de Peixe.

Ktośkolwiek by wiedział, gdzie się znajduje wyżej wymieniona rodzina lub on sam, prosimy o łaskawą przysłanie adresu dla poszukującego zięcia, **Jan Bućko**

ao cuidado do sr. **Alfredo Holanda Iraty — Paraná**

OLTARZE

Konfesjonaly, Kazalnice, ławki kościelne i inne sprzęty, można zamawiać w znanej pracowni **Józefa Pittasa** w Ijuhy stacja kolejowa, Rio Grande do Sul.

Robota solidnie, szybko, artystycznie wykonana. Ceny bardzo niskie.

Ziemie kawowe

KOMPANJI ANGIELSKIEJ w Północnej Paranie

CENA 450\$000 ZA ALKIER NA SPŁATY.

Kolej w budowie. — Dobra okazja.

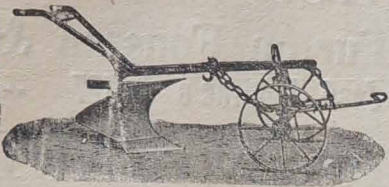
Informacje: **IGNACY SZANKOWSKI**

Cambará — PARANA
Edward Stasiak Nauczyciel w Lagoa das Almas — Mun. Lapa. W objęzdzie Marcel Stasiak

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszacie się w »LUDU«.

Kolonisci

DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYL
KO MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt
CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420.

Szan. Rolnicy!

ZAWIADAMIAMY SZANOWNYCH ROLNIKÓW I NASZYCH
ODBIORCÓW, ŻE POSIADAMY OGROMNY SKŁAD

Nawozów sztucznych Krajowych i Zagranicznych.

PONIEWAŻ SPROWADZAMY TE NAWOZY WPROST
Z ZAGRANICY, ZNIŻYLIŚMY CENY NA NICH.

POLECAMY NAJLEPSZE NAWOZY, KTÓRE JUŻ DAŁY
ZNAKOMITE WYNIKI

**Renania-Fosfat, Saletra Chilijska,
Mączka z Kości marki „PARANA“**

ŻĄDAJCIE I ZWRACAJCIE SIĘ DO NAS O CENNIKI.

Fabryka Nawozów „Paraná“

ALBANO BOUTIN & Cia

Boulevard Capanema N. 155

TELEPHONE N 22 - Caixa Postal N 832. CURITYBA, PARANA

Cruzeiro Pilsen i Pomba

Sa to znakomite piwa na lato

ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho

Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 413. —

1-ro andar — sala 7

CURITYBA — Paraná — Brasil

Hotel Guanabara

przy

Rua Barão do Rio Branco 375

— KURITYBIE

Polska kuchnia. — Mówi się po polsku.
Smaczne zimne i ciepłe obiady i kolo-
cje. — Obsługa uprzejma.

DOBRA OKAZJA

Jest do sprzedania 14 alkerów dobrej
ziemi w pobliżu Balsa Nova z tego
trzy alkiery bardzo dobrej ziemi upraw-
nej. Pół alkiery zagrodzone jest na pa-
stwisko; reszta las. Dobro zabudowa-
nia pokryte dachówką. Cena 14 tysięcy.
Informacji udziela:

Właściciel Jan Rybczyński — Lapa
lub Szecepan Wagner w Balsa
Nova — Parana.

Syfilis i Reumatyzm

ELIXIR 914

Używać go zauważa się po kilku dniach:

- 1) Krew czystą, wolną od wszelkich
nieczystości i dobry stan zębów.
- 2) Zniknięcie przyszców, egzemy wrzo-
dów, swędzenia, ran jęczmykowych i t. p.
- 3) Zniknięcie zupełne Reumatyz-
mu, bólów w kościach i bólu głowy.
- 4) Zniknięcie objawów syfilitycznych
i wszelkich niedomagań spowodowanych
przez syfilis.
- 5) Zapadek i kieszki w doskonałym sta-
nie bo „Elixir 914“ nie atakuje żółdka
i nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym
krew, które posiada świadectwa szpitali,
tudzież specjalistów w chorobach oczu
i żołądkowych na tle syfilitycznym.

Za \$8000 wprawy miejscowe
możecie mieć wraz
ze swoją rodziną darmo lekarzy i den-
tystów w

POLIKLINICE ROBOTNICZEJ
przy ulicy Avenida Lui Xavier
wejście z Rua Ermelino de Leão 14
Przyjmuje od godziny 9—11 rano i
od 1—4 po południu i od 7-mej i pół
do 10-tej wieczorem.

OKAZJA!

Z powodu wyjazdu sprzedaje się
tanio BOTEQUIM na ulicy Barão
do Rio Branco 332.

Chcemy rozdzielić

POMIĘDZY WSZYSTKIE STOWARZYSZENIA
ROLNICZE W STANIE PARANA

**Druki artystyczne oraz artykuły
propagandowe**

ZA DARMO

W tym celu prosimy każde Towarzystwo Rolnicze
o nadesłanie nam dokładnego adresu jak następuje:

Nazwa Towarzystwa

Kolonja

Poczta

Stacja

Municypjum

CASA HACKRADT

CURITYBA — Rua 15 de Novembro 502 — PARANA

Caixa postal 420 — Telefon 900

Bank Francusko - Włoski dla Południowej Ameryki

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY 126.000.000.00

Filje: Buenos Aires, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Bebedouro, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Mococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel. Centrala w Paryżu. — Stosunki handlowo-
Bankowe między Polską a Brazylią.

Wiadomo, że przesyłki pieniężne do Polski nie są już obecnie
dokonywane przez konsulaty.

Ulica 1° de Março — róg 15 de Novembro
Caixa Postal 0. — Curitiba — Parana.

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.

Co dzień wydają recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mia-
nowicie profesorowie: Dr. Miguel Couto, Austroguisio, Juliano Moreira, Rocha
Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gualberro
skoteż i inni lekarze.

Abranches

Poświęcenie nowego sztandaru

Było to w roku 1910, gdy w
Krakowie dokonano odsłonięcia
pomnika Króla Władysława Jagiełły,
jako w 500-lecie rocznicę
zwycięstwa wojska polskiego
nad Krzyżakami pod Grund-
waldem.

Jakż jednak związek ma z
tem Abranches, bo przecież o
Abranches jest mowa? Otóż ma,
choć góry i morza dzielą Kra-
ków od kolonii polskiej w Abranches.

Echo uroczystości grunwaldzkich
doleciało wtedy z Krakowa do
Parany, za rzymało się w Abranches
i uwieczniło się w założeniu
Towarzystwa Króla Władysława
Jagiełły. Ułożono statuty,
zakupiono sztandar, wybudowa-
no dom i w obrębie towarzystwa
rozpoczęta się żywa praca spo-
łeczna i patriotyczna po przez
następne lata.

Sztandar Towarzystwa często
brał udział w uroczystościach na-

rodowych tak w Abranches jak
i w pobliskich miejscowościach
organizowanych; to też choć był
młody, przyniósł się i miał
wygląd starszaka.

A jak to zawsze bywa, ojca-
starszaka zastępuje młody — syn
Właśnie ubiegłej niedzieli w
Abranches sztandar — starszerek
zgrzybiały zdał obowiązki na no-
wy sztandar.

Poświęcenia dokonał ks. Prob.
Góral, który przy tej ceremonii
wygłosił gorące wezwanie do
wierności sztandarowi.

Po nabożeństwie pochód ru-
szył do gmachu Towarzystwa,
gdzie były przemowy: w imieniu
„Oświaty“ i „Związku Polskie-
go“ w Kurytybie przemawiał
Ks. Redaktor Paika; w imieniu
towarzystw brazylijskich prze-
mawiał delegat Tow. „Cruzeiro
do Sul“.

Następnie rozpoczęła się za-
bawa.

J. K.

FLORESTA (Rio Grande do Sul)

Walka o to co polskie

W municypjum Boa Vista do
Erechim, Stanu Rio Grande do
Sul, leży kolonia polsko-włoska
— Floresta.

W roku 1912 przybyła tu
pierwsza emigracja polska, któ-
rą rząd osiedlił na tej ziemi po-
krytej nieprzebytymi lasami.
Ciężkie było życie emigranta w
początku; nieznal on tutejszego
języka, odczuwał brak material-

ny, czyhał na niego zwierz dzi-
ki, którym dziewicze lasy były
przepełnione; a co gorsze, że z
za drzewa zębami zaciśniętymi
mi z nienawiści patrzył na bia-
łego przybysza zbrojczym wzro-
kiem indjanin, pan tej ziemi.

Rząd proponował nowo przy-
byłym, aby utworzyli czysto pol-
ską kolonię

W niespełna roku czasu, sta-

nał kościół a przy nim szkoła;
wkrótce zostało założone T-wo
Rolnicze imienia Tadeusza Kości-
ciuszki, które pobudowało swój
dom, w którym mieści się To-
warzystwo i szkoła.

Czas jednak zmienił zamiar
naszych Ojców, aby pobudować
kolonię polską, bo zaczęli na-
pływać tu Włosi, ze starych ko-
lonii.

Osiadli się oni tu na Floresta,
zajmując niemierzoną ziemię.
Przyjęli ich nasi ojcowie do
kościółka jako wyznawców religii
Rzymsko-Katolickiej; ci pracowa-
wali niby zgodnie, ale zbierali
datki na budowanie nowego kości-
oła. W bieżącym roku pobu-
dowali kościół ze wspólnych skła-
dek i ogłosili, że zabiorą wszyst-
ko co się znajduje w starym
kościółku polskim, i przeniosą do
nowego włoskiego. Zarząd T-wa
dowiedziawszy się o tem, zaprosił
— na ten dzień przynosin
pana subintendenta, kapitana
Mineiros.

W dzień 13 czerwca b. r. rano
robotnicy wysłani przez miejsc-
owego komisarza, rozwalili
dzwonnicę zabrali dzwon razem
ze wszystkim materiałem nale-
żącym do dzwonnicy. Potem po-
drobionym kluczem otworzyli
kościół w obecności p. subintenden-
ta i zabrali wszystko to co
było kupione za ich czasów. Na-
reszcie p. subintendent zamk-
nąwszy kościół oddał klucz za-
rządowi T-wa.

Dla spokoju, członkowie zgo-
dzili się z tem. Niedocień tego,
otóż dnia następnego proboszcz
ks. Benjamin Bozzatto i uzbro-
jony miejscowy komisarz p. Etel-
vino Bodanense obydają z po-

chodzenia włoskiego, zterorizo-
wali jednego z członków T-wa
mającego klucz do kościoła,
otworzyli kościółek i zabrali in-
ne rzeczy i sprzęty kościelne i
wszystko to zanieśli do nowego
kościółka — włoskiego.

Członkowie T-wa zajęli się
tem, udając się do wyższych
władz municypalnych

Zobaczym co nam powiedzą
wyższe władze, bo czyż mamy
młodeż skoro nam zrabowane
kościółek przez nas wybudowa-
ny i utrzymany.

Stanisław Jacuniak.

Od Redakcji: W tej sprawie
powołan miejscowy komitet kościel-
ny awrócił się także do J. E. Ks.
Biskupa z S. Maria.

Ale mu dał

Szymon i Tymon walał ostro do
domu. Zegat bije północ. Ciemność
plekielna na wiejskiej ulicy.

— Rece do góry! — i dwa cienie
wyrwały przed nimi.

Szymon i Tymon nie spodziewa-
li się tego.

Szymon schwylił jednak pierwsze-
go z brzegu mocno za szyję, wy-
winął nim koziółka i obit po głębie.
Potem, poprawivszy spodnie i kraw-
wat ruszył dumnie do domu.

— Tymon! — wola swego przy-
jaciela, lecz nikt mu nie odpowiada.
Następnego ranka spolykają się
obydwaj koledzy.

— Ach, jak oni mnie smrotnie
sprali — żali się Tymon.

— Czemuś zwiał? — pyta Szy-
mon i opowiada mu o swoim bo-
haterskim czynie. — Zbiłem draba
na kwaśne jabłko, aż mu krawat
urwałem. Oto on!

Tymon spojrzal raz — drugi raz.

— No i co? pyta Szymon.

— To... to... moją krawat... —
wyjęczal Tymon.

KOLEGIUM IM J. SŁOWA- CKIEGO W ERECHIM

Lista N 2
ofiarodawców na budowę
Kolegium.

[Ciąg dalszy]
Rio Parana. — Po 10\$: Fran-
cisek Błasiak, Paweł Toboika, Jan To-
boika ojciec, Jan Toboika syn, Jan Zu-
bieński.

Dourado. — Francisek Dorosa
20\$. Po 10\$: Franciszek Rakowski, Sta-
nisław Biez, Ignacy Derez, Adam Wła-
darkiewicz, Jan Aleksander Gauza, Wła-
dysław Wich, Władysław Długocki, Bo-
lesław Wesołowski, Jan Wesołowski,
Francisek Tomaszewski, Stanisław Kut-
ma.

Balisa. Ludwik Skrzek 10\$, Jan
Granowicz 20\$, Stanisław Skrzek 20\$,
Stanisław Adamczyk 10\$.

Villa Hortencia. — Po 10\$:
Michał Zygler, Józef Zygler, Paweł Zy-
gler, Józef Sztormowski ojciec, Władysław
Kazimierski, Szecepan Kazimier-
ski, Kazimierz Orzechowski, Ignacy Ba-
biński, Władysław Wąsowski 20\$, Michał
Butrynowski 20\$.

Cassador. — Po 10\$: Edmund
Kulakowski, Stefan Jabłoński, Bolesław
Zamecki, Władysław Kozłowski.

Rio Branco. — Po 10\$: Władysław
Kępczyński, Antoni Biesak, Ludwik
Kraśnicki, Andrzej Cieślak, Stefan Kar-
czewski, Walenty Karczewski, Antoni
Karozewski, Mieczysław Jaguszewski, Ju-
lijan Jaguszewski, Józef Wawranek-
wicz 20\$.

Treze de Maio. — Po 20\$: Stani-
sław Magajewski, Tomasz Kokuszka,
Teodor Olszewski, Stanisław Sochań,
Wojciech Jarkowski, Po 10\$: Jan Ma-
gajewski, Józef Magajewski.

Lageado Valeriano. — Po
20\$: Ludwik Bratkowski, Antoni Lewiń-
ski, Maciej Pogorzelski, Kolo Młodziejcy,
Józef Płucinski, Antoni Galinski 10\$, An-
toni Sliwinski 9\$.

Centenario: Józef Urbanski 20\$,
Władysław Urbanski 20\$, Franciszek
Richeik 10\$, Józef Moskwiak 10\$, Jo-
zef Biesak 10\$.

Barro: Andrzej Łos 10\$, Zygmunt
Krukowski 10\$

C. d. n.

Nawóz Renania Fosfat daje do-
bre wyniki

Licytacja Materjałów

Praca Coronel Eneas 90

Licytator Rządowy FRANKLIN SOARES

Przyjmuje meble i inne przedmioty do licytowania. Licytuje po domach nieru-
ności, ruchomości, zwierzęta domowe i wszelkie przedmioty. Oplata na miejscu.

Biurowisko: Rua Riachuelo 258 i Praca Coronel Eneas 90
w Kurytybie.

"A VENCEDORA"

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach
i w papierki owijanych.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskaw-
kowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki
specjalne, nowego formatu, która w każdej chwili można nabyć po cenach bar-
dzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się do
najtańsze i najlepsze w Kurytybie. FRANCISZEK LACHOWSKI
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba



Newrayja

USTĘPUJE PO ZAŻYCIU

DWÓCH PIGULEK

Cafiaspirina

Doskonały ten preparat reguluje obieg
krwi i prędko podnosi stan ogólnego
zadowolenia.

CAFIASPIRINA zupełnie nie jest
szkodliwa, jeśli zażycie tejże jest umiar-
kowane. — Jest skuteczna na bóle głowy,
zębów, uszu, bóle nerwalgiczne
i reumatyczne, przeczucie
na przemęczenie z powodu
nocnej pracy i t. d.

S'mierć Mrówkom

FORMICIDA w proszku jest
jedynym środkiem, obrotym; waszych
ogrodów i pól przed atakom mrówek.
Używa się bez ogula i bez wszelkich
przyrządów.

Można kupić we wszystkich sklepach
Dostawa na Stan:

Jan Woźniak

Rua Commendador Araujo 271
CURITYBA

Dr. Sylvino Pade Araujo **VORONOFF**
wynalazca Brasylijskiego lekarstwa

Fluxo Sedatina

kobieta jest ocalona.

Słynny ten lekarz brasylijski jak rów-
nież uczony rosyjski wynalazł lekarstwo

FLUXO SEDATINA
Pewna pani cierpiała na choroby kobie-
ce a po zażyciu lekarstwa **Fluxo Se-
datina** doznała w przeciągu dwóch
godzin ulgę; organizm jej został uregu-
lowany i wszelkie bóle znikły na zawsze.

Fluxo Sedatina poleca się leka-
rzom i akuszerkom.

Fluxo Sedatina używa się po
wszelkich szpitalach i po Domach Zdra-
wia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatina można nabyć w
aptekach.

Na żądanie daje się porady przysła-
jącej znaczki na list.

RIO — Rua Alf. N. 150

Loja Flora Curitybana

WILLY OREMER

Rua 15 de Novembro 357 —
Curityba — Telefon 754.

Drzewka owocowe w najlep-
szych gatunkach sprowadzone z zagra-
nicy po cenach niskich.

Nadeszły kartofle do sadzenia
z Niemiec w czterech najlepszych
gatunkach opakowane w skrzyniach oryginal-
nych do dalszej wysyłki. Cena za
skrzynię 30 kilogram 45\$.

Skład nasion wszelkich warzyw i ja-
rzy. Sprzedaje się nasienie alfaf, czar-
wonej koniowiny, buraków cukrowych i
pastewnych, marchwi hydłoczej i różnych
traw. Znaczący procent otrzymują pośred-
niem. Import-Export.

Złoty medal z wystawy w Rio 1922.

Casa Vermelha

Eurico Fonseca & Cia

Rua José Bonifacio N. 127 — CURITYBA

Nawozy PAULISTA

w mączce z kosci

z prowadzone z São Paulo i na-
wozy, które fabrykuje

Julio Garmatter i Spółka

Są do nabycia jedynie w składzie:

SKŁAD NASION I JABZYN
Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

SEMENTEIRA

Wyrabia bukiety, wianki. — Rysunków
dla ogrodów i parków i według życzenia.

gdzie się mieścił dawniej skład Witolda Zagolo-
wiewa — Travessa Zacharias N 5 —
Curityba — jest to ulica między placem Za-
charias i Aven. Luiz Xavier przez którą prze-
chodzi tramwaj Batel.

A. H. & Cia



Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysyła się pocztą
i koleją na całą Brasylię. — Ceny są przystępne.

Dr. Carlos Heller (CARLOS STEPHAN)

Rua Dr. Trajano Reis
Nr. 170 — 178

Praktykował w hamburskich, wiedeń-
skich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna.
Leczy specjalnie choroby skórne, wen-
eryczne, pęcherza i włosów.

Klinika dla dzieci. — Leczy Żyłki
oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy szluzemieniami promieniami Diatermia
Konsultorium i rezydencja:

Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od
10 do 12 i od godz. 4-ej do 6-ej.
Rez: Rua Commendador Araujo 970 —
Telefon 44

Zakład Pogrzebowy i fabryka trumien,
typu europejskiego od zwyczajnych do
najwykwintniejszych.

Stają skład trumien, krzyżów, lichta-
rzy, kafalków oraz wszelkich potrzeb-
nych przedmiotów dekoracyjnych do
uroczystości pogrzebowych. Karawan
(ozdobny wóz pogrzebowy). Ceny niskie.

Za wszelkie trudy związane z urzą-
dzeniem pogrzebu, dekoracją kaplicy etc.
Zakład nie pobiera żadnego wynagro-
dzenia. Mówi się po polsku.

Plugi jak wszelkie narzędzia rolnicze sprzedaje
się po cenach bardzo dogodnych

CASA METAL, Jose Hauer Junior

CURITYBA — Rua 15 de Novembro 220

Wdowieństwo u Ludów Egzotycznych

MALOWANIE I KALECZENIE CIAŁA. — PAMIĄTKI, NO-
SZONE PO ZMARŁYCH MEŻACH. — OKRUCIENSTWA
Z POWODU ŻAŁOBY. — POWTÓRNE ZWIĄZKI MAŁŻEŃSKIE

Żałobę po stracie mężów ob-
chodzą kobiety ludów egzotycz-
nych w sposób nie zawsze od-
powiadający naszym pojęciom i
obyczajom.

Kobiety australijskich plemion
obeinają sobie na znak żałoby
włosy, ciało malują wapnem, po-
czem zdala od obozu, spędzają
cały czas ceremonii żałobnych,
nierzaz kilka miesięcy trwających
na głębokim milczeniu.

Na Madagaskarze owdowiata
kobieta rozpущa swe włosy
przywdziewa białą szalę i wy-
rzekła się na czas żałoby wszel-
kich ziemskich przyjemności.
Również w białych sukniach i
takichże kapeluszach odbywają
po mężach żałobę wdowy Da-
jaków z Borneo.

W Nowej Kaledonii szernią
wdowy na znak żałoby całe cia-
ło sadzą i na tem ile malują so-
bie przy pomocy wapna — izer-
zęsiata, Indjanki zaś z plemie-
nia «Pinos» w Colorado nacie-
rają się z tej okazji od stóp do
głów czarną smotą i węglem.

Bardziej dotkliwie dowody bo-
leści, zadają sobie Indjanki
Siuksów, nasinając nożem skórę
swych nóg, zaś u niektórych ple-
mion Brasylii zadają sobie ostrym
kameniem krwawe rany na pier-
siach.

Na wyspach Tenembar i Ti-
mor wplatają wdowy w swe
włosy na znak żałoby kawalek
odzieży zmarłego męża, Indjan-
ki «Chippeway» nie rozstają się
nigdy z zawiniątkiem, zawierają-
oem części odzieży zmarłego
małżonka, zaś Indjanki Orego-
nu, noszą na plecach w odpo-
wiedniem naczyniu i to przez ca-
ły rok — spalone kości niebosz-
czyka.

Pigmejki z wysp Adamańskich
dźwigają stale aż do powtórne-
go zamążpójścia na plecach spre-
parowaną głowę zmarłego mę-
ża, przyczem smarują ciało zie-
loną gliną, a twarz malują na
złoto.

Prawdziwą torturą zadają so-
bie wdowy pewnych plemion
Nowej Gwinei. Każdego ranka,
przez tydzień, petają, przykry-
te kawalkiem maty, do grobu
swego męża, posuwając się za
śladem włóczni, ciągniętej po
ziemi przez przyjaciela zmarle-
go, poczem wieczorem odbywa-
ją z powrotem tę męczącą piel-
grzymkę; Nocują przytem pod
ogrodzeniem domu, do którego
nie wolno im wogóle wchodzić
przed upływem tygodnia.

U niektórych ludów istniały
do niedawna o wiele sroższe
zwyczaje. W Indjach Angielskich

ponosiły pozostałe po zmarłym
wdowy dobrowolną śmierć na
słossie, na którym palono zwło-
ki ich męża, a zwyczaj ten, mi-
mo srogięch represyj brytyjskie-
go rządu, utrzymuje się jeszcze
w tajemnicy tu i ówdzie zarów-
no w Indjach, jak i w niektó-
rych okolicach Afryki.

Krajowcy wysp «Vili» duszą
żony zmarłych dostojników, a po
upudrowaniu ich na złotó, skła-
dają ciała w grobie obok nie-
boszczyka. Jeszcze w roku 1839
zaduszono tam w ten sposób aż
80 kobiet.

U niektórych plemion Indjan
wrzucają uczestnicy pogrzebu
niewierne za życia męża żony
na chwilę do ognia, w którym
palą się zwłoki zmarłego wo-
jownika, poczem omdlała i osmo-
loną, ale żywą jeszcze kobietę
wyciągają z powrotem z płoną-
cego ogniska.

Do dziś dnia nie wolno wdo-
wom w Indjach Angielskich
wchodzić powtórnę w małżeń-
skie związki, skutkiem czego ży-
je tam około 26 milionów wdów,
z których znaczny dość konty-
gent stanowią od 15 — 25-letnie
kobiety. Podobne stosunki istnie-
ją i na Korei.

W Chinach cnotliwym i wy-
trwałym wdowom stawiają pa-
miątkowe tablice, natomiast na
wyspach Ks. Yorku, stają się
owdowiata kobiety spólwłasno-
ścią wszystkich mężczyzn ple-
mienia.

Zwyczaj zaślubienia wdowy
przez brata zmarłego męża, spo-
tyka się w Abissynji, Afganistanie,
Persji, Nepalu, u Indjach
Chippeway na wyspach Tenem-

bar i Timorao, u niektórych
plemion Angielskich Indyj.

Nawóz **Renania Fosfat** gwarantuje
dobre żniwo.

Kto porusza palcami u nóg ten kłamie

twierdzą sędziowie w Indjach

Hindusi mają zgola odrębne
aniżeli Europejczycy zwyczaje.
W Indjach, okoliczność, czy ktoś
porusza palcami lub nie, służy
zwłaszcza podczas sprawy są-
dowej nieomylnym dowodem,
jaki jest stosunek oskarżonego
do prawdy.

Niedawno odbywał się — je-
den z wielu w tym rodzaju —
proces pewnego służącego Hin-
dusa, którego oskarżono o okra-
dzenie pana Anglika. Służący
zapewniał o swej niewinności
Nagle sędzia, spojrzawszy na
niego, zawołał:

— Kto ci pozwolił wchodzić
na salę sądową w obuwiu? Idź
natychmiast na korytarz i zdejmij
trzewiki!

Usłyszawszy to, Anglik zdzi-
wił się bardzo i spojrzął pyta-
jąco na sędzię...

— Dziwi to pana — odparł
sędzia — lecz pan przebywa w
Indjach kilka zaledwie tygodni,
nie zna więc wcale miejscowych
obyczajów. Hindus nigdy nie
nie zdradzi ruchem czy wyra-
zem twarzy lub oczu; jego twarz
jest zawsze zimna i nieruchoma.
Jeśli jednak mówi niepraw-
dę, nie jest w stanie utrzyma-
ć w spokoju palców u nóg. To też
właśnie palce są nieraz dla
sędzięgo bardzo cennym świad-

kiem. Zresztą niech się pan u-
ważnie przygląda.

Po chwili oskarżony zjawił się
znowu na sali. Podejść bliżej —
rzekł sędzia — i opowiadaj, co
wiesz o tej kradzieży.

Oskarżony i tym razem od-
powiedział, że nie wie o niczem.
Na twarzą nie drgnął mu żaden
nerw. Sędzia jednak zamiast pa-
trzeć mu w twarz, wlepił wzrok
w jego stopy. O dziwo, palce u
nóg Hindusa poruszały się ner-
wowo bez przerwy. To też sę-
dzia zawołał po chwili:

— Kłamiesz!
Hindus zmieszał się ogromnie
i po chwili przyznał się do
wszystkiego.

Renania Fosfat ma kwasu fosfo-
rycznego 25 proc. wapna nieroz-
puszczalnego.

Wesoły kącik.

ZE STRACHU.

— Mamusi, teraz już wiem dla-
czego kurozatką wylegają się z lasek.
— No, dlaczego?
— Ze strachu, aby je nie ugo-
towano.

NIE KASA:

— Trzymaj pan swego psa, bo
małe jeszcze ukąsi!
— Ależ skąd! On woła nie kasa!
— To dlaczego wołał szczerzy-
żęby?
— Gdyby pani miała takie ładne
zęby, jak ten pies, toby, to pani
także do każdego szczerzyła.

U PIEKARZA.

— Mamusia każe się kłaniać i ka-
zała spytać, czemu bułki są takie
małe?
— Aho, powiedz mamusi, że do-
piero przed godziną się urodziły.